**OPINIA**

**KOMISJI KODYFIKACYJNEJ PRAWA KARNEGO**

**w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy, w zakresie sytuacji tzw. „więźniów niebezpiecznych”**

**– z dnia 5 grudnia 2013 roku.**

(po dyskusji na posiedzeniu plenarnym w dniu 18 lutego 2014 r.)

Stanowiący przedmiot niniejszej opinii projekt, opracowany w Ministerstwie Sprawiedliwości, dotyczy zmian w Kodeksie karnym wykonawczym w zakresie ograniczonym do regulacji zagadnienia tzw. osadzonych (skazanych i tymczasowo aresztowanych) niebezpiecznych. Projekt powstał w związku z koniecznością dostosowania rozwiązań kodeksowych do wymagań wynikających z dwóch wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (*Horych przeciwko Polsce* i *Piechowicz przeciwko Polsce*), a dotyczących problematyki kwalifikowania osadzonych do kategorii tzw. więźniów niebezpiecznych.

1. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że zmiana obecnie obowiązującej regulacji w zakresie kwalifikowania osadzonych jako niebezpiecznych jest bezwzględnie konieczna. Wspomniane powyżej judykaty Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wyraźnie stwierdzają, że obowiązująca w tym zakresie regulacja pozostawia wiele do życzenia, jednak należy zwrócić uwagę, że wykazane przez Trybunał nieprawidłowości dostrzegane są także w praktyce sądów penitencjarnych. Krytykę wywołuje zarówno sztywne określenie kategorii osadzonych, których Kodeks karny wykonawczy uznaje za niebezpiecznych, jak i brak możliwości miarkowania przez komisję penitencjarną wszystkich, czy choćby niektórych, ograniczeń, jakie ustawa nakłada na takich osadzonych. Niekorzystnych rezultatów takiego stanu nie usuwa ani ciążący na komisji penitencjarnej obowiązek weryfikowania decyzji o uznaniu osadzonego za niebezpiecznego co najmniej raz na trzy miesiące, ani też możliwość złożenia przez osadzonego lub jego obrońcę skargi na tę decyzję do sądu penitencjarnego. Wydawana bowiem co trzy miesiące kolejna decyzja komisji o klasyfikacji osadzonego jako niebezpiecznego jest – w świetle dotychczasowych uregulowań – czynnością w znacznej mierze formalną, zaś skarga może być złożona wyłącznie w trybie i na zasadach określonych w art. 7 k.k.w., wobec czego sąd penitencjarny uprawniony jest wyłącznie do kontroli zgodności zaskarżonej decyzji z prawem.
2. Opiniowany projekt uwzględnia konieczne zmiany w Kodeksie karnym wykonawczym, jakie wynikają z przywołanych na wstępie wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a jednocześnie czyni regulację ustawową tych zagadnień przejrzystą. Ta ostatnia okoliczność jest bardzo istotna wobec faktu, że dotychczas obowiązujące przepisy Kodeksu w tej mierze pozostawiają wiele do życzenia.
3. Na aprobatę zasługuje uporządkowanie drogą projektowanych zmian nie tylko kompetencji komisji penitencjarnej w zakresie klasyfikowania osadzonych jako niebezpiecznych (pkt 1), lecz także czytelne określenie wszystkich przypadków, w których umieszczenie skazanego w zakładzie karnym jest obowiązkowe (pkt 2a). Konieczną konsekwencją tego jest uchylenie art. 88 § 4-5b k.k.w. (pkt 2b).
4. Zdecydowanie dodatnio należy ocenić rezygnację z obowiązkowego i niejako automatycznego uznawania określonej kategorii osadzonych za niebezpiecznych. Projekt słusznie przyjmuje, że komisja penitencjarna będzie mogła uznać za stwarzającego poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu skazanego, który spełnia określone warunki (pkt 3). Warunki te zostały opisane w trzech grupach (p. 1-3 projektowanego art. 88a § 1 k.k.w.).
5. Interwencji wymaga jednak znajdujący się w tym miejscu błąd o charakterze redakcyjnym. Proponowana treść art. 88a § 1 pkt 3 k.k.w: *„za skazanego stwarzającego poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu można uznać skazanego, który skazanego za przestępstwo …”*, czyni ten przepis niezrozumiałym.
6. Dobrym i potrzebnym rozwiązaniem jest określenie przesłanek uznania osadzonego za niebezpiecznego oraz zobowiązanie komisji penitencjarnej za każdym razem do oceny, czy przesłanki te występują (projektowany art. 88a § 2). Pewne zastrzeżenia budzi jednak wysoce nieprecyzyjne określenie przesłanki odnoszącej się do skazanego za przestępstwo popełnione w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw (projektowany art. 88a § 2 pkt 5): *„Zagrożenie dla porządku prawnego, które może wyniknąć z nawiązania przez skazanego bezprawnych kontaktów z innymi członkami grupy, w tym zwłaszcza zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego lub dla czynności mających na celu ujawnienie mienia stanowiącego korzyść z popełnienia przestępstwa”*. Tak brzmiąca przesłanka będzie nazbyt pojemna i będzie umożliwiała niemalże dowolną interpretację okoliczności faktycznych przez komisję penitencjarną. Może to także doprowadzić do sytuacji, w której przepis ten będzie różnie stosowany w poszczególnych zakładach karnych lub aresztach śledczych, co byłoby wysoce niepożądane. Jednocześnie sąd penitencjarny, który na skutek ewentualnej skargi opartej na art. 7 § 1 k.k.w., ocenia tylko zgodność decyzji z prawem, będzie pozbawiony możliwości usuwania takich nieprawidłowości.
7. Zdecydowanie dodatnio należy ocenić wyposażenie komisji penitencjarnej w kompetencje do łagodzenia i – w razie potrzeby – przywrócenia rygorów przewidzianych dla osadzonych niebezpiecznych, jak również zobowiązanie komisji do baczenia przy tym na przesłanki klasyfikowania do kategorii niebezpiecznych (pkt 4). Pozwoli to na elastyczne stosowanie środków o odpowiednim do sytuacji natężeniu.
8. Istotne znaczenie gwarancyjne będzie miał spoczywający na komisji penitencjarnej obowiązek wskazania, na wniosek skazanego lub jego obrońcy, przesłanek uzasadniających zakwalifikowanie osadzonego do kategorii niebezpiecznych oraz stosowanie poszczególnych przewidzianych tam rygorów. Będzie to wprawdzie miało tylko walor informacyjny, ale jednocześnie będzie zobowiązywało komisję penitencjarną do ustawicznej kontroli w tym zakresie. Ograniczenie prawa do składania takich wniosków nie częściej niż raz na trzy miesiące jest niezbędne, aby ewentualne składanie ich w sposób zmasowany nie sparaliżowało pracy komisji penitencjarnej.
9. Dobrym zabiegiem, służącym przejrzystości omawianych rozwiązań, jest stosowanie odpowiednio tych regulacji względem tymczasowo aresztowanych (pkt 7 i 8).
10. Błędem wydaje się propozycja pozostawienia przepisu art. 212a § 6 k.k.w., wobec zmiany treści i roli § 3, do którego przepis ten odsyła.

**Podsumowanie:**

Z zastrzeżeniem korekt określonych powyżej w p. 5, 6 i 10, opiniowany projekt zmian w Kodeksie karnym wykonawczym należy ocenić dobrze. Konieczne jednak wydaje się jego uzupełnienie w zakresie niezbędnej kontroli sądu nad podejmowanymi przez komisję penitencjarną decyzjami o klasyfikacji osadzonych jako niebezpiecznych.

Wprowadzenie do Kodeksu karnego wykonawczego projektowanych zmian uzdrowi niedobrą sytuację w tym zakresie panującą obecnie, jednak pociągnie za sobą także i ten skutek, że na komisji penitencjarnej będzie spoczywał ciężar dokonania prawidłowych ocen niezbędnych do podjęcia decyzji klasyfikacyjnej. To istotne *novum* jest konieczne dla usunięcia obowiązującego aktualnie automatyzmu, jednak – gdy zważyć na doniosłość decyzji klasyfikacyjnych w omawianym zakresie – konieczne wydaje się wzmożenie kontroli sądu penitencjarnego nad nimi. Kontrola ta w oparciu o instytucję skargi określonej w art. 7 k.k.w., skoro dokonywana jest wyłącznie w wąskim i czysto formalnym zakresie zgodności decyzji z prawem, nie będzie wystarczająca, ponieważ poza jej granicami pozostaną wszystkie elementy ocenne o niebagatelnej doniosłości dla sytuacji skazanego. Mając na uwadze, że komisja penitencjarna jest organem administracji więziennej, powoływanym przez dyrektora zakładu karnego lub aresztu śledczego, a decyzja o uznaniu osadzonego za niebezpiecznego nakłada na tego ostatniego liczne i niejednokrotnie dotkliwe ograniczenia, należy uznać za konieczne rozszerzenie granic kontroli sądu penitencjarnego nad tymi decyzjami o przesłankę zasadności uznania osadzonego za niebezpiecznego.

Opracował: Wojciech Sych